



KONCERT "Bożej Matce" JÓZEF SKRZEK i "GROJCOWIANIE"

**Gminne Centrum Kultury, Promocji, Turystyki oraz
Stowarzyszenie Społeczno-Kulturalne "Grojcowianie"
zapraszają na**

KONCERT "Bożej Matce"

**JÓZEF SKRZEK
i "GROJCOWIANIE"**

**21 lipiec 2007 r (sobota) - godz. 18.00
Kościół Niepokalanego Serca NMP w WIEPRZU k. Żywca**

**wstęp wolny !!!
wolne datki !!!**

Sponsor koncertu: Bank Spółdzielczy Radziechowy-Wieprz

JÓZEF SKRZEK - biografia

Urodzony na Śląsku w Michałkowicach w rodzinie górniczej. Od małego grał i śpiewał, wychowany w duchu sztuki, muzyki, plastyki, tańca, ale również sportu. Po dyplomie w klasie fortepianu w renomowanej szkole im. Mieczysława Karłowicza w Katowicach, przez moment studiował na Akademii Muzycznej w Katowicach. Jednak los - śmierć ojca - wyznaczył drogę na scenę. Już w 1970 r. stawiał pierwsze kroki jako basista oraz pianista zespołu Breakout. Po rocznej współpracy powrócił jednak na Śląsk, żeby założyć swój ulubiony zespół - SBB. To wielkie szczęście, że powstał ten projekt, bowiem właśnie SBB stworzyło całkiem nowy nurt w muzyce polskiej, a może i światowej. Multiinstrumentalista oraz kompozytor Józef Skrzek zademonstrował światu nową formułę muzyki uniwersalnej, ze słowiańską romantyką oraz buntowniczą dynamiką rocka, zapraszając do współpracy Antymosa Apostolisa oraz Jerzego Piotrowskiego. W pierwszych dziewięciu latach działalności zburzyli wszelkie konwencje rynkowe, nagrali kilkanaście płyt w wielu krajach, sprzedali kilka milionów płyt. Pochodzili zza „żelaznej kurtyny” podzielonej Europy, a potrafili nieść Wolność ludziom tej Ziemi poprzez Muzę... Obecnie SBB występuje i nagrywa z znanym perkusistą Paulem Wertico z Chicago. Sam Józef Skrzek komponuje oraz występuje w różnych ciekawych konstelacjach solo.

Od początku lat osiemdziesiątych regularnie występuje w kościołach, prezentując zarówno stricte organowe recitale, jak i koncerty na których łączy brzmienia akustyczne z syntezatorami. Warto wspomnieć występ w warszawskim kościele św. Krzyża w lutym 1983 r., liczne występy w



katowickiej Archikatedrze Chrystusa Króla, koncert w ramach Bratislava Cantans (1985) z Olgą Szwajgier i Michałem Banasikiem, udział w festiwalu oratoryjnym w Kamieniu Pomorskim i Szczecinie czy występy w Bazylice Kołobrzeskiej.

Występuje także w miejscach kultu, m.in. na Górze Św. Anny, Jasnej Górze czy w Piekarach Śląskich podczas pielgrzymek (pierwszy raz w 1983 r.). Jest kompozytorem „Kantaty Maryjnej” do słów Romana Brandstaettera, wykonywanej z powodzeniem od lat osiemdziesiątych do dnia dzisiejszego.

Tworzy muzykę elektroniczną, prezentując ją na festiwalach el-muzyki (Wyspa Muzyki Elektronicznej '84 we Wrocławiu, festiwal ZEF w Pisu – lata 1996, 1997, 2000 oraz 2003, Ricochet Gathering 2004, 2005, 2006 – Komarno, Gomera, Florencja) oraz w swoim stałym atelier – Planetarium Śląskim w Chorzowie. Już ponad 20 lat regularnie występuje tam czy to solo, czy z zaproszonymi gośćmi. Na przełomie lat 80/90 występował tam w duecie z Michałem Banasikiem, w drugiej połowie lat 90. wystawił spektakl „Epitafium dusz”. Tam odbyła się także premiera filmu Lecha Majewskiego „Pokój saren”. Nowy wiek przyniósł szereg interesujących koncertów - m.in. wspaniały występ SBB w Noc Świętojańską 2001 - „Od zachodu do wschodu słońca”, „Powitanie jesieni 2001” z wieloma zaproszonymi gośćmi, „Uwertura nocy świętojańskiej” ze Zbigniewem Zamachowskim w czerwcu 2003 roku czy koncert z Colinem Bassem w kwietniu 2004 r.

Z powodzeniem komponuje muzykę filmową. Od końca lat 70. współpracował m.in. z Piotrem Szulkinem przy filmach „Golem” i „Wojna Światów – Następne Stulecie”, z Jerzym Skolimowskim przy filmie „Ręce do góry”, z Mieczysławem Waśkowskim przy filmie „Czas dojrzewania”, wreszcie z Lechem Majewskim przy operze i filmie „Pokój saren” oraz filmach „Angelus” i „Ogród rozkoszy ziemskich”. Tworzy także dla teatru – „Otello” Teatru TV (1981), „Kaligula” warszawskiego Teatru Dramatycznego (1982), „Noc w operze”, „Terroryści” i „Opowieści lasku wiedeńskiego” Teatru Dramatycznego w Częstochowie, „Medea” warszawskiego Teatru Powszechnego (1989), „Wieczór trzech króli” sosnowieckiego Teatru Zagłębia (2000) czy „Historyja o chwalebnym zmartwychwstaniu” Teatru Polskiego w Bielsku-Białej – to tylko najważniejsze z dokonań na tym polu. Współtworzył także widowisko „Karłowicz – Interpretacje”, realizowane wspólnie m.in. z Adamem Hanuszkiewiczem oraz Ewą Wycichowską.

Od 1983 roku związany z klubem Leśniczówka – jako motor napędowy wszelakich działań artystycznych, skupiających śląskich muzyków, malarzy, poetów, tancerzy, lekarzy oraz przyjaciół sztuki. Współpracował z wieloma śląskimi muzykami współtworząc z nimi pojęcie „silesian sound”. Wśród współpracowników – Ryszard Riedel, brat Jan „Kys” Skrzek, Andrzej Urny, Leszek Winder, Andrzej Ryszka, Michał Gier, Jerzy Kawalec, Mirek Rzepa czy Rafał Rękosiewicz.

W końcu lat 80. aktywnie działał w Hamburgu tworząc Video Art Production, pisząc wiele muzyki filmowej i reklamowej. Po roku 1990 nawiązał stałą współpracę z artystami skupionymi wokół studia Pink Noise w Aachen – z tych znajomości zrodził się międzynarodowy Welcome Project Group.

W latach dziewięćdziesiątych zaprezentował szereg dużych, plenerowych spektakli muzycznych. Występy w tak niezwykłych miejscach, jak wąwóz w Reptach k. Tarnowskich Gór, kopalnia



zabytkowa w Tarnowskich Górach (koncert pod ziemią), park pałacowy w Świerklańcu, zbocze góry Stecówka w Istebnej, zamek w Będzinie czy latarnia morska w Kołobrzegu przyciągnęły setki słuchaczy i zapisały się w ich pamięci niezwykłą muzyką, tworzoną przez Józefa i zaproszonych przez niego gości, wśród których znalazły się wybitne wokalistki – Aleksandra Poniszowska i Roxana Vikaliuk, perkusiści Mirek Muzykant i Michał Gier, saksofonista Tomasz Szukalski, gitarzyści Andrzej Urny i Leszek Winder czy trębacz Piotr Wojtasik.

Wspólnie z Lechem Majewskim wystawił operę współczesną „Pokój Saren”, wydaną także w formie dwupłytkowego albumu oraz zaadaptowaną na potrzeby filmu. Tematy z opery w wykonaniu fortepianowym Józefa trafiły także na album „Pokój Saren Piano”. W roku 1998 założył formację In Corpore, łączącą słowo, muzykę i taniec. W składzie formacji znaleźli się Violetta i Mirosław Muzykant, Agata Zeliszek, Aleksandra Poniszowska, Roxana Vikaluk i Piotr Wojtasik. Od 1999 roku współpracuje z prof. Wiesławem Komasą, intuicyjnie łącząc słowo mówione z muzyką (spektakl „Jesteś, który jesteś”).

Wiek XXI w działalności Józefa to kontynuacja dróg naznaczonych naście lat wcześniej, ale i szukanie wciąż nowych form wyrazu. Od 2001 roku funkcjonuje znowu, coraz aktywniej, grupa SBB. Józef nie zapomniał jednak o działalności solowej. W 2001 roku napisał muzykę do przedstawienia teatralnego „L’Improbable Rencontre” teatru im. Romain Rolland’a w Villejuif pod Paryżem oraz zilustrował film „Angelus” Lecha Majewskiego oraz serial TVP „Serce z węgla”. Kilkakrotnie wystąpił na Jasnej Górze, rejestrując podczas jednego z występów album „Kantata Maryjna”. W roku 2003 złożył hołd ofiarom lawiny w Tatrach za pomocą koncertu „Epitafium Dusz” w tyskim kościele św. Marii Magdaleny i płyty-cegiełki dokumentującej to wydarzenie. W kwietniu 2003 r. wyjechał do St. Petersburga na prestiżowy festiwal SKIF, na którym pojawia się regularnie od tego czasu. Rok 2004 upłynął pod znakiem SBB (wydanie 2 płyt DVD, boxu zawierającego 22CD oraz trasa koncertowa po Polsce), ale Józef znalazł także czas na wspólny koncert z Colinem Bassem (podpora grupy Camel) w chorzowskim Planetarium, udział w Ricochet Gathering 2004, zaprezentowanie polskiej publiczności „Tryptyku Petersburskiego” z muzykami z St. Petersburga – Michaiłem Ogorodovem i Alexandrem Ragazanovem (a także Roxaną Vikaliuk i Michałem Gierem). W Morągu zarejestrował materiał „Viator – Znak Pokoju” z udziałem trzech wokalistek – Aleksandry Poniszowskiej, Roxany Vikaluk oraz Beaty Mańkowskiej. Kolejny rok Józef zaczął od serii kołędowych występów, m.in. w Pszczewie – z którym jego drogi splotły się ponownie w roku 2006 (projekt nagrania muzyki organowej, pod roboczym tytułem „Magdalena”). Wiosną zagrał szereg niezwykle ciepło przyjętych recitali fortepianowych w Berlinie oraz wiele koncertów dedykowanych pamięci Jana Pawła II (m.in. w Berlinie i w Poznaniu). Wyruszył także z dużą trasą koncertową z SBB, rejestrując także nowy album zespołu – „New Century”, wyprodukowany przez legendarnego producenta The Rolling Stones, Queen i ELO – Macka i niezwykle ciepło przyjęty wśród fanów na całym świecie. Płyta była promowana jesiennymi koncertami, z których jeden wydano na płycie DVD „Live In Theatre 2005”. W końcu listopada odwiedził Toronto, gdzie został przyjęty entuzjastycznie nie tylko przez Polonię. Rok 2006 to zarówno kolejne kroki w karierze SBB (występ w Spodku przed Deep Purple oraz występ jako główna gwiazda meksykańskiego festiwalu BajaProg), jak i osiągnięcia solowe – przede wszystkim szereg występów w niemieckich kościołach, gdzie muzyka Józefa współgrała z obrazami Stanisława Świątkowskiego ilustrującymi życie Jana Pawła II. W kwietniu po raz kolejny pojawił się na festiwalu SKIF, występując z „Tryptykiem Petersburskim”, z litewskimi jazzmanami, a także dając krótki solowy recital fortepianowy w Twierdzy Pietropawłowskiej w



ramach międzynarodowego projektu Music Of Time. W maju dał trzy doskonale przyjęte koncerty w Londynie.

Przyszłość pełna kolejnych, ekscytujących planów koncertowych i płytowych rysuje się niezwykle ciekawie i pewne jest, że jeszcze nie jeden utwór i nie jedno spotkanie z muzyką Józefa będzie mogło dostarczyć wielu, niezapomnianych wrażeń.

Muzyka religijna

Moje pierwsze spotkania z muzyką religijną zaistniały jeszcze za czasów ministranta w parafialnym kościele Św. Michała, kiedy podglądałem organistę i próbowałem dotknąć organ. Podczas studiów w katowickiej Akademii Muzycznej przez kilka semestrów poznawałem tajniki techniki manualnej organowej. Pierwszy poważny występ live dokonał się w 1978 r. podczas Festiwalu Muzyki Sakralnej w kościele Św. Piotra i Pawła w Katowicach. Zagrałem na organach piszczałkowych i zaśpiewałem "Zbliź się do mego serca" do słów Romana Brandstaettera. W czasie rewolucji Solidarności rozpocząłem prawdziwą wędrówkę w sferach kościelnych muz. Koncert ku pamięci poległych górników w 1982 roku z łączeniem nowych brzmień do organ piszczałkowych to przełom w powstawaniu nowej muzyki. Potem Kościół Św. Krzyża w Warszawie w 1983 roku, w atmosferze zagrożenia potwierdził znaczenie oraz moc grania Muzy w obliczu Pana. Grałem w Archikatedrze katowickiej, w katedrze Oliwskiej, w katedrze na Ostrowiu Tumskim we Wrocławiu i w wielu miejscach kultu, gdzie w tym czasie społeczność polska modliła się o rozwiązanie konfliktu powstałego w Polsce. W 1983 roku skomponowałem "Kantatę Maryjną" do słów Brandstaettera na cześć Ojca Św. Jana Pawła II, kiedy przyleciał na Śląsk i spotkał się z wielomilionową społecznością Ślązaków na lotnisku Muchowiec. W tym czasie po raz pierwszy zagrałem na wzgórzu kalwaryjskim w Piekarach Śląskich gdzie w ostatnią niedzielę maja spotykają się rzesze pielgrzymów z całego Śląska. Do dziś gram w tym miejscu - w tym czasie... Ważnym momentem było spotkanie z Ks. Stanisławem Puchałą, obecnym proboszczem Archikatedry katowickiej. Nasze spotkania od początku były twórcze i bardzo efektywne. Wspólne nagrania Pieśni Duwała przebiły popularnością popowe hity. Razem otwieraliśmy jeden z najpopularniejszych na Południu Polski festiwal Gaude Fest. Wiele koncertów, również w Wielkiej Brytanii z muzyką religijną bardzo nas zbliżyły. Do dziś jesteśmy w ewangelizacji poprzez muzykę Wielkimi Przyjaciółmi. Skomponowałem wiele utworów na Chwałę Pana - Oratorium "Zatoka Pogromców Burz" z premierą w Oliwie, "Misterium Dnia Zadusznego" wykonywane w Archikatedrze katowickiej, "Epitafium Duszy" wykonane podczas Mszy Świętej na rzecz zaginionych pod lawiną. Po raz pierwszy zagrałem na Jasnej Górze w 1983 roku przeżywając Wielkie uduchowanie. Zresztą do dziś gram koncerty w Bazylice Jasnogórskiej z różnymi gośćmi, a nagranie z 2002 roku zostało uzanane przez Ojców Paulinów jako wyjątkowe, zresztą wtedy intencją występu był szczęśliwy przyjazd Jana Pawła do Ojczyzny. Istotą tego wyjątkowego spotkania był również udział górali beskidzkich oraz solistów i prof. W. Komasy ze słowem. Z Komasą wielokrotnie prezentowaliśmy treści religijne podczas festiwali sakralnych, a koncerty w Toruniu u Redemptorystów przeszły jako wyjątkowe niedzielne kazania... Przez cały pontyfikat towarzyszyłem Ojcu Świętemu Janowi Pawłowi II, by wreszcie zagrać i spotkać się osobiście w Watykanie na audyencji, po koncercie poezji Karola Wojtyły w 2003 r. "U stóp Krzyża", "Viator - znak pokoju", "Koncert świętokrzyski", "Kantata Maryjna" i "Czas" to najważniejsze wydawnictwa już dokonane. Koncert wielkanocny w Jasnogórskiej Bazylice tego



roku (2005) o zdrowie Jana Pawła II jest dokumentem czasu zamkniętego odejściem ukochanego Wielkiego Papieża. Zagrałem wielokrotnie na świecie moją muzykę religijną i okazało się, iż potrafi ona łączyć inne religie, być inspiracją do medytacji na Chwałę Boga. To niezwykle, że Klaus Schulze określił moje dokonania jako pionierskie i wyjątkowe. Grałem na znaczących festiwalach jak Wuppertaler Orgel Tage, Vratislavia Cantans, wspólnie z chórami gdańskimi na jubileuszu Biblioteki Głównej Politechniki Gdańskiej, wspólnie z góralami beskidzkimi odebraliśmy w tym roku nagrodę za muzykę do sztuki "Historyja o Chwalebnym Zmartychwstaniu Pańskim" w Teatrze Polskim Bielsko-Biała. Gram bardzo często w kościółku parafialnym w Michałkowicach dla prostych rozmodlonych wiernych. a podczas kolędowania w tym roku zaprosiłem do wspólnego śpiewania Siostrę Boromeuszkę Laure, wspólnie z Córkami Luizą i Elżbietą oraz góralkami i góralami z Beskidu Żywieckiego. W tym składzie zagraliśmy w Bazylice Jasnogórskiej 22 stycznia 2006 koncert rejestrowany telewizyjnie z myślą o wydaniu na DVD wspólnie z poprzednim koncertem, Wielkanocnym - jako dokument bycia i modlitwy przy Cudownym Obrazie Matki Jasnogórskiej.

Józef